

Ukraina: Zakończenie negocjacji DCFTA i perspektywy podpisania umowy stowarzyszeniowej

Tadeusz Iwański

20 października wicepremier Ukrainy Andrij Klujew i komisarz UE ds. handlu Karel De Gucht ogłosili, że strony zakończyły negocjacje umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). Komisarz poinformował, że daje to możliwość technicznego zakończenia do końca roku negocjacji umowy stowarzyszeniowej, której częścią jest DCFTA. Zakończenie prac nad DCFTA do ostatniej chwili stało pod znakiem zapytania z powodu skazania b. premier Julii Tymoszenko na karę 7 lat pozbawienia wolności. 26 października w Kijowie odbyła się 20. runda negocjacji dotyczących politycznych zapisów umowy stowarzyszeniowej, w których punktem spornym pozostaje żądanie przez Kijów zapisu o perspektywie członkostwa w UE dla Ukrainy.

Komentarz

- Zakończenie negocjacji jest sukcesem UE i Ukrainy i oznacza, że narastający w ostatnich tygodniach kryzys w stosunkach dwustronnych nie uległ zaostrzeniu. Uzgadnianie zapisów DCFTA trwało od 2008 roku i było najtrudniejszym elementem negocjacji umowy stowarzyszeniowej.
- Paraflowanie umowy stowarzyszeniowej na szczycie Ukraina–UE w grudniu wciąż jest możliwe, ale coraz mniej prawdopodobne. Sprawą sporną pozostaje kwestia perspektywy członkostwa Ukrainy w UE, bez której, zdaniem prezydenta Wiktora Janukowycza, umowa byłaby „pusta”, a którą Unia obecnie wyklucza. Możliwe, że takie wypowiedzi to taktyka negocjacyjna, mająca służyć uzyskaniu korzystnych dla Ukrainy zapisów w innych sferach. Ukrainie zależy na określeniu warunków zniesienia obowiązku wizowego oraz podpisaniu umowy na 10 lat, podczas gdy UE chce umowy bezterminowej. Nie można jednak wykluczyć, że Kijów użyje perspektywy członkostwa jako pretekstu, by zablokować negocjacje. Oznaczałoby to przekreślenie szans na paraflowanie dokumentu do końca br.
- Nawet jeśli doszłoby do paraflowania umowy stowarzyszeniowej w grudniu, jej podpisanie i ratyfikacja będą uzależnione od rozwoju sprawy Tymoszenko, która rozpatrywana będzie przez sąd apelacyjny w Kijowie. Wszystko wskazuje na to, że jeśli b. premier będzie przebywać w więzieniu, UE odłoży podpisanie i ratyfikowanie umowy na

blżej nieokreślony termin. Twarda retoryka ze strony Kijowa w sprawie Tymoszenko oraz wszczęcie 24 października kolejnego, piątego już śledztwa przeciwko byłej premier, świadczą o tym, że władze ukraińskie nie zamierzają iść na ustępstwa w polityce wewnętrznej za cenę podpisania umowy stowarzyszeniowej.

- W przypadku przedłużającego się impasu w negocjacjach Kijów najprawdopodobniej będzie dążyć do wyłączenia DCFTA z umowy stowarzyszeniowej i podpisania jedynie umowy handlowej. Jednak zgoda UE na taki wariant jest obecnie wątpliwa, gdyż w przeszłości Bruksela wielokrotnie wykluczała taką możliwość.
- Ukraina zdecydowała się zakończyć negocjacje nad DCFTA, gdyż ich fiasko istotnie ograniczyłoby pole manewru Kijowa w polityce zagranicznej i osłabiło ukraińską pozycję negocjacyjną wobec Rosji. Konsekwencją byłby wzrost presji rosyjskiej, zwłaszcza w kwestii przystąpienia Ukrainy do unii celnej Rosji, Białorusi i Kazachstanu. Jednocześnie podpisanie przez Ukrainę umowy o strefie wolnego handlu w ramach WNP nie blokuje zawarcia umowy stowarzyszeniowej z UE.